

## UZASADNIENIE

Ł. G. w pozwie z dnia 24 sierpnia 2012r., skierowanym przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W., wniósł o zasądzenie:

- kwoty 60.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa,
- kwoty 17.241,03 zł, tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby, w tym:
- kwoty 3.078 zł, tytułem kosztów opieki z ustawowymi odsetkami od dnia 28 kwietnia 2012r.,
- kwoty 1.825,01 zł, tytułem zwrotu kosztów dojazdów powoda na uczelnie i do placówek służby zdrowia, z ustawowymi odsetkami od dnia 28 kwietnia 2012r.,
- kwoty 12.338,02 zł, tytułem kosztów leczenia z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa,
- kwoty 1.099 zł, tytułem odszkodowania za zniszczone rzeczy z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa,
- zwrotu kosztów procesu oraz o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za dalsze skutki wypadku, które mogą powstać w przyszłości.

Roszczenia pozwu wynikają ze skutków wypadku z dnia 8 stycznia 2012r., któremu uległ powód. Odpowiedzialność odszkodowawczą za sprawcę ponosi pozwany Fundusz.

(pozew k. 2-8)

Postanowieniem z dnia 3 września 2012r. Sąd zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości.

(postanowienie k. 52)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany uznał zasadę swojej odpowiedzialności i podniósł, że wypłacił powodowi łącznie kwotę 71.085 zł, w tym kwotę 60.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę, kwotę 10.668,12 zł z tytułu kosztów leczenia oraz kwotę 416,88 zł z tytułu dojazdów do placówek medycznych, a dalej idące roszczenia, jako bezzasadne, winny zostać oddalone.

Co do żądania odsetek od zgłoszonych roszczeń, pozwany podniósł, że obowiązuje go ustawowy 30-dniowy termin do zaspokojenia roszczenia, licząc od dnia otrzymania akt szkody od zakładu ubezpieczeń, a pozwany otrzymał akta szkody w dniu 14 sierpnia 2012r., tak więc termin ów minął dopiero w dniu 13 sierpnia 2012r., a wypłata należnych powodowi kwot nastąpiła w dniu 12 września 2012r. W tej sytuacji, żądanie zasądzenia odsetek od daty wcześniejszej jest nieuzasadnione.

(odpowiedź na pozew k. 58-61)

Powód w piśmie procesowym z dnia 2 listopada 2012r. cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 60.000 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz co do kwoty 11.085 zł z tytułu skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby w postaci kosztów leczenia i dojazdów do placówek służby zdrowia, a jednocześnie rozszerzył pozew o kwotę 20.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, żądając zapłaty tej kwoty z ustawowymi odsetkami od doręczenia pozwanemu pisma z rozszerzeniem powództwa, zaś z tytułu skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby wniósł o zasądzenie kwoty 6.156,03 zł, w tym:

- kwoty 3.078 zł z tytułu kosztów opieki z ustawowymi odsetkami od wytoczenia powództwa,
- kwoty 1.403,13 zł z tytułu dojazdów na uczelnie i do placówek służby zdrowia z ustawowymi odsetkami od dnia 28 kwietnia 2012r.,
- kwoty 1.669,90 zł z tytułu kosztów leczenia z ustawowymi odsetkami od wytoczenia powództwa oraz poparł żądanie zasądzenia odszkodowania za zniszczone rzeczy i ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

(pismo procesowe k. 71-72)

Odpis powyższego pisma procesowego został doręczony pozwanemu w dniu 5 listopada 2012r.

(oświadczenie pozwanego k. 75)

Pozwany, w odpowiedzi na pismo powoda z dnia 2 listopada 2012r., wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Co do częściowego cofnięcia powództwa, pozwany wniósł o zasądzenie od powoda kosztów procesu od cofniętej części powództwa, podnosząc że spełnił świadczenie w całości w ustawowym 30-dniowym terminie i nie dał powodu do wytoczenia powództwa, a wystąpienie z pozwem było przedwczesne, zaś co do rozszerzenia powództwa, wskazał że wypłacone powodowi zadośćuczynienie w pełni rekompensuje jego krzywdę, a żądanie zasądzenia dalszej kwoty z tego tytułu jest wygórowane; zwrócił jednocześnie uwagę, że powód już przed wypadkiem cierpiał na schorzenia ortopedyczne.

(pismo procesowe z dnia 16.11.2012r. k. 75-79)

Powód w piśmie procesowym z dnia 5 lipca 2013r. wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy z zakresu: neurochirurgii, chirurgii, ortopedii oraz chirurgii plastycznej.

(pismo procesowe k. 112-113)

Powód w piśmie procesowym z dnia 15 kwietnia 2014r. wniósł o nieuwzględnienie wniosku pozwanego o zasądzenie kosztów procesu od cofniętej części powództwa, podnosząc że przyczyną cofnięcia pozwu było zaspokojenie roszczenia już po wniesieniu pozwu, zatem pozwanego należy uznać za przegrywającego sprawę.

(pismo procesowe k. 161-162)

***Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:***

Powód w dniu 8 stycznia 2012r. w Ł. został potrącony na przejściu dla pieszych przez samochód osobowy, którego kierujący odjechał z miejsca wypadku.

(niesporne)

Bezpośrednio po wypadku powód został przewieziony do Szpitala im. (...) w Ł.. Po wstępnej diagnostyce i zeszyciu ran głowy przekazano powoda do dalszego leczenia na Oddziale (...) Ogólnej. Rozpoznano potłuczenia ogólne, zwłaszcza głowy, ranę tłuczoną łuku brwiowego prawego, skręcenie lewego stawu kolanowego z cechami niestabilności przednio-przyśrodkowej. Założono powodowi tutor gipsowy na cztery tygodnie. W dniu 12 stycznia 2012r. wypisano powoda do domu z zaleceniem dalszego leczenia w poradni ortopedycznej. W dniu 9 lutego 2012r. zdjęto powodowi opatrunk gipsowy z lewej kończyny dolnej i stwierdzono wtedy stabilność stawu w płaszczyźnie czołowej, ruch szufladkowy, niemożliwy do zbadania z powodu bolesności i ograniczenia ruchomości stawu kolanowego. Powód zgłaszał ból lewego nadgarstka.

W dniu 14 lutego 2012r. w wyniku badania rezonansu magnetycznego stwierdzono u powoda cechy zerwania więzadła krzyżowego przedniego, zgniecenie beleczek tkanki kostnej krawędzi tylnej kłykcia bocznego kości piszczelowej. Powód został skierowany do leczenia operacyjnego, a termin zabiegu w Klinice (...) w Ł. ustalono na styczeń 2013r.

Powód w dniach 15 – 16 marca 2012r. przebywał na Oddziale Ortopedii (...) w Ł., gdzie miał wykonany zabieg operacyjny rekonstrukcji więzadła krzyżowego przedniego lewego stawu kolanowego. W badaniu artroskopowym, oprócz całkowitego rozerwania więzadła krzyżowego, stwierdzono pęknięcie chrząstki kłykcia bocznego kości piszczelowej wzdłuż wewnętrznego brzegu łąkotki przyśrodkowej. W okresie pooperacyjnym powód zgłaszał się na kontrolę do lekarza, który wykonywał zabieg. W grudniu 2012r. usunięto powodowi śrubę i podkładkę mocującą przeszczep więzadła.

Powód zażywał leki przeciwbólowe, przeciwzakrzepowe. Po zabiegu w marcu 2012r. do czerwca tego roku miał stosowane zabiegi rehabilitacyjne. Po tym czasie w okresie dalszych kilkunastu miesięcy korzystał z kolejnych cykli zabiegów fizykalnych w odstępach co 3 – 4 miesiące. Po zabiegu operacyjnym przez okres 1,5 miesiąca chodził o kulach.

Powód ma nadal trudności w „rozruszaniu” kolana po dłuższym przebywaniu w pozycji siedzącej, trudności w przyjmowaniu pozycji kucznej, odczuwa bolesne przeskakiwanie w stawie kolanowym, zwłaszcza podczas chodzenia. Wcześniej odczuwał bolesne kurcze mięśni w operowanej kończynie. Powodem usunięcia śruby mocującej było wystawanie śruby pod skórą.

Powód przed wypadkiem nie miał nigdy dolegliwości ze strony lewego stawu kolanowego, uprawiał sporty, a po wypadku może podbiec co najwyżej na krótkim dystansie, nie może dłużej biegać i uprawiać narciarstwa. Obecnie odczuwa również okresowe dolegliwości lewego nadgarstka podczas noszenia cięższych przedmiotów. Po wypadku przez miesiąc nosił kołnierz ortopedyczny.

Powód, w wyniku wypadku, doznał urazu głowy z raną łuku brwiowego prawego, skręcenia kręgosłupa szyjnego, lewego nadgarstka i lewego stawu kolanowego z uszkodzeniem więzadła krzyżowego przedniego.

Uszczerbek na zdrowiu powoda z ortopedycznego punktu widzenia ma charakter trwały i wynosi łącznie 8 %.

Cierpienia fizyczne powoda związane z wypadkiem były znaczne. Spowodowane były bólem towarzyszącym wielomiejscowym uszkodzeniom narządów ruchu, niedogodnościami unieruchomienia gipsowego, a dodatkowo związane były z zabiegiem operacyjnym oraz rehabilitacją pooperacyjną.

W związku z doznanymi urazami narządów ruchu, powód wymagał pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego:

- w czasie pierwszych czterech tygodni po wypadku w wymiarze czterech godzin dziennie,
- w okresie kolejnych dwóch tygodni w wymiarze dwóch godzin dziennie,
- w okresie sześciu tygodni po zabiegu operacyjnym w wymiarze trzech godzin dziennie, a po tym czasie powód nie wymagał już pomocy innych osób.

Powód w okresie pierwszych sześciu tygodni po wypadku oraz przez kolejne sześć tygodni po zabiegu operacyjnym nie mógł korzystać z komunikacji publicznej.

Nie ma żadnych dowodów, które potwierdzałyby tezę, że przed wypadkiem powód miał urazy lub schorzenia ortopedyczne.

Co do rokowań na przyszłość, nie można wykluczyć ewentualnego rozwoju zmian zwyrodnieniowych w stawie kolanowym w związku z przebyłym uszkodzeniem chrząstki i podchrzęstnej warstwy kostnej kłykcia bocznego piszczeli.

W okresie unieruchomienia kończyny w gipsie udowym po urazie więzadłowym powód chodził o kulach bez obciążania kończyny. Wyjście powoda z domu w okresie zimowym, kiedy miał miejsce wypadek, było szczególnie utrudnione i nie mógł on robić zakupów, nie mógł wykonywać domowych prac porządkowych, gips udowy nie pozwalał powodowi na samodzielne ubieranie się i rozbieranie się. Wymagał też pomocy przy przygotowaniu posiłków.

Po zdjęciu gipsu kończyna wymaga wstępnej rehabilitacji i potrzebny na to czas wynosi około dwa tygodnie. W czasie tym wyjście z domu powoda i samodzielne poruszanie się poza domem było ryzykowne. W okresie tym powód nie był też w pełni zdolny do samoobsługi.

Po zdjęciu gipsu udowego po czterech tygodniach unieruchomienia u powoda nadal istniało ograniczenie ruchu stawu kolanowego, przede wszystkim zgięcia, powód wymagał wtedy asekuracji kul i przez dwa kolejne tygodnie po zdjęciu gipsu powód nadal nie mógł korzystać ze środków komunikacji miejskiej. Korzystanie przez powoda w tym czasie nawet z przejazdów w pojazdach niskopodłogowych nie było wskazane, głównie z powodu możliwości niekontrolowanego zgięcia nierozwiczzonego kolana z konsekwencjami w postaci uszkodzenia torebki stawowej oraz krwiaka stawu.

Leczenie operacyjne przeprowadzone u powoda jest oferowane również w ramach usług refundowanych ze środków NFZ, a termin zabiegu ustalany jest zgodnie z kolejką oczekujących chorych.

Biorąc pod uwagę obrażenia odniesione przez powoda wskutek wypadku, nie ma potrzeby badania powoda przez biegłych lekarzy z zakresu chirurgii oraz neurochirurgii.

(opinie biegłego lekarza ortopedy

J. F. k. 120-23, 138-139, 143)

Z punktu widzenia chirurgii plastycznej, powód na skutek wypadku doznał trwałych obrażeń ciała w postaci blizn pooperacyjnych kończyny dolnej lewej w obrębie kolana i podudzia, a trwałe uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi w związku z bliznami 3 %.

Powód stosował maści do pielęgnacji blizn przez okres ośmiu miesięcy, stosując jedno opakowanie maści na miesiąc (cena jednego opakowania 30 zł).

(opinia biegłego lekarza z zakresu

chirurgii plastycznej k. 169-171, 183-184)

Powód przed wypadkiem był zdrowy, nie leczył się. Cały czas odczuwa bóle kolana oraz nadgarstka. Potrzebował pomocy przy samoobsłudze, ubieraniu się, dowożenia na uczelnię, do lekarzy, na rehabilitację. Powód aby nie czekać w kolejce na zabiegi refundowane z NFZ wykonał dwa zabiegi (operacji kolana oraz usunięcia śruby i podkładki) w prywatnej placówce służby zdrowia, ponosząc z tego tytułu wydatek w łącznej kwocie 7.150 zł, kupił też stabilizator za cenę 400 zł. Tylko część zabiegów rehabilitacyjnych, z których korzystał powód było refundowanych z NFZ. W celu szybszego usprawnienia kolana, powód korzystał z płatnej rehabilitacji. Powód po wypadku ma lęki komunikacyjne, występują u niego zaburzenia depresyjno-lękowe. Korzystał z pomocy psychiatrycznej i psychologicznej. Stosował farmakoterapię, wykonywał płatne badania diagnostyczne.

Powód w chwili wypadku studiował w systemie dziennym, zajęcia miał średnio pięć razy w tygodniu. Przed wypadkiem jeździł na uczelnię środkami komunikacji publicznej. Odległość z miejsca zamieszkania powoda do szkoły wynosi 10 km w jedną stronę. Po wypadku, na uczelnię powoda zawoził i odwoził do domu jego ojciec swoim samochodem osobowym, który w 2012r. nie pracował. Ojciec powoda zawoził go też samochodem do lekarzy oraz na rehabilitację pięć razy w tygodniu. Odległość z domu powoda do placówki, w której powód miał rehabilitację, wynosiła 5 km w jedną stronę.

Powód przed wypadkiem jeździł na nartach, pływał, grał w tenisa, jeździł na rowerze. Obecnie nie może uprawiać tych sportów z powodu bólów kolana oraz skurczów nogi.

(wyjaśnienia powoda k. 91- 92, potwierdzone zeznaniami k. 194,

zeznania powoda k. 194 - 195, 00:14:43 – 00:23:57,

zeznania świadka Z. G. k. 193 - 194, 00:02:46 – 00:14:50,

faktury k. 41, 102, zaświadczenia lekarskie k. 24 - 25, 26)

Na skutek wypadku zniszczeniu uległy rzeczy powoda: okulary, spodnie i kurka. Po wypadku kupił nowe okulary, spodnie i kurtkę za kwotę 1.729,85 zł.

(faktury k. 35, 36v., 37, wyjaśnienia powoda potwierdzone zeznaniami jw.)

Powód poniósł koszty leczenia, które mają bezpośredni związek z wypadkiem w łącznej wysokości 12.305,31 zł, obejmujące koszty dwóch zabiegów ortopedycznych, wizyt (porad) lekarskich, badań diagnostycznych, sprzętu ortopedycznego, leków, rehabilitacji.

(rachunki, faktury k. 3 – 5, 7, 20 – 22, 35 – 39v., 40

w załączonych aktach szkody oraz k. 42, 101 – 105 w aktach sprawy)

Powód zgłosił szkodę (...) S.A. w (...) Centrum (...) w Ł., który przeprowadził postępowanie likwidacyjne. Powód żądał wypłaty kwoty 60.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę, kwoty 15.654,16 zł z tytułu kosztów opieki, kosztów leczenia, kosztów dojazdów na uczelnię i do placówek służby zdrowia oraz kwoty 1.099 zł z tytułu odszkodowania za zniszczone rzeczy. Zawiadomienie o wypadku wpłynęło do (...) S.A. w dniu 21 marca 2012r.

(wezwania do zapłaty k. 18 - 16, 50 – 49

w załączonych aktach szkody)

(...) S.A. przekazał akta szkody pozwanemu, który otrzymał je w dniu 14 sierpnia 2012r. (teczka szkody z potwierdzeniem daty wpływu k. 56

w załączonych aktach szkody)

Powód w chwili wypadku miał 22 lata. Jest studentem, nie ma żadnych dochodów, majątku ani oszczędności. Gospodarstwo domowe prowadzi z rodzicami. Pozostaje na utrzymaniu matki, która zarabia 3.700 zł brutto miesięcznie. Ojciec powoda jest bezrobotny bez prawa do zasiłku.

(oświadczenie majątkowe k. 11)

Sąd na podstawie art. 217 § 2 k.p.c. pominął wnioski powoda o powołanie biegłych lekarzy z zakresu chirurgii oraz neurochirurgii, uznając iż okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zostały już dostatecznie wyjaśnione.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo jedynie częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności, zatem istota rozstrzygnięcia sprowadzała się do oceny wysokości zgłoszonych roszczeń.

Co do zasady owej odpowiedzialności, wynika ona z treści przepisu art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), a zgodnie z art. 109 ust. 1 tej ustawy, pozwany obowiązany był zaspokoić roszczenia powoda w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania akt szkody od (...) S.A.

Należność z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę (art.445 § 1 k.c.) winna być w takim stopniu „odpowiednia”, aby poszkodowany za jej pomocą mógł zatrzeć lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną (por. uchwałę SN z dnia 8 grudnia 1973r., III CZP 37/73, OSNCP 1974/9/145), a priorytetową funkcją tej instytucji jest funkcja kompensacyjna (por. m.in. wyrok SN z dnia 10 marca 2005r., IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175).

Powód, na skutek wypadku, doznał łącznie 11 % trwałego uszczerbku na zdrowiu, rozmiar jego cierpień był duży, a jednocześnie nadal odczuwa skutki wypadku, w czasie którego był młodym mężczyzną. W związku z doznanymi obrażeniami nie może on uprawiać większości sportów, a rokowania na przyszłość są niepewne (możliwy rozwój zmian zwyrodnieniowych w lewym stawie kolanowym).

W tych okolicznościach, wypłacone powodowi przez pozwanego zadośćuczynienie w wysokości 60.000 zł jest adekwatne do rozmiaru krzywdy i w pełni rekompensuje cierpienia powoda.

Sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w zakresie wypłaconego zadośćuczynienia, w związku z cofnięciem pozwu w tym zakresie, a żądanie zasądzenia zadośćuczynienia ponad wypłaconą kwotę – jako rażąco wygórowane – Sąd oddalił.

Powód nie rozumie istoty renty na zwiększone potrzeby, o której mowa w art. 444 § 2 k.c., bowiem zwiększenie się potrzeb poszkodowanego stanowi szkodę przyszłą, wyrażającą się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie, np. konieczność stałych zabiegów, rehabilitacji, specjalnego odżywiania (por. G. Bieniek „Odpowiedzialność cywilna za wypadki drogowe”, Warszawa 2011, s. 221), zatem koszty leczenia poniesione przez powoda Sąd zasądził na podstawie art. 444 § 1 k.c., jako dopłatę odszkodowania.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c., naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty i na tej podstawie prawnej Sąd zasądził również odszkodowanie za zniszczone w wypadku rzeczy powoda, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Koszty, o których mowa w powołanym wyżej przepisie, muszą wynikać z doznanych przez powoda obrażeń, tj. pozostawać z nimi w bezpośrednim związku przyczynowym oraz muszą być konieczne i celowe; obejmują one m.in. koszty lekarstw, rehabilitacji, wizyt lekarskich, zabiegów, wydatki związane z przewożeniem poszkodowanego do szpitala, na zabiegi (por. G. Bieniek, jw. k. 236).

W realiach rozpoznawanej sprawy, koszty te obejmują wydatki związane z dowożeniem powoda na uczelnię samochodem osobowym, jako że – jak wynika z opinii biegłego lekarza ortopedy – nie mógł on korzystać przez okres 12 tygodni z komunikacji publicznej, przy czym należało uwzględnić to, że powód, gdyby nie odniósł obrażeń wypadku, przez okres ten ponosiłby i tak koszty przejazdów transportem publicznym.

Poza tym, szkoda powoda obejmuje koszty dowożenia go samochodem osobowym na zabiegi operacyjne, wizyty lekarskie oraz rehabilitację.

Sąd, stosując art. 322 k.p.c., uznał, że szkoda powoda związana z dowożeniem go przez okres 12 tygodni na uczelnię oraz w związku z leczeniem i rehabilitacją wynosi 1.300 zł, przy czym z kwoty należało potrącić należność wypłaconą powodowi z tego tytułu w wysokości 416,88 zł (1.300 zł – 416,88 zł = po zaokrągleniu 880 zł).

Twierdzenia powoda, zgodnie z którymi wymagał on dowożenia przez okres 16 tygodni, nie zostały wykazane.

Szkoda powoda obejmuje ponadto koszty opieki osób trzecich. Biegły lekarz ortopeda J. F. wyczerpująco uzasadnił potrzebę takiej opieki oraz podał jej zakres godzinowy w poszczególnych okresach.

Tak więc, powód wymagał opieki przez okres 28 dni w wymiarze 4h/dziennie, przez okres 14 dni w wymiarze 2h/dziennie oraz przez okres 42 dni w wymiarze 3h/dziennie, tj. w sumie w wymiarze 266 godzin.

Powód gołosłownie określił wysokość kosztów opieki na 9,50 zł za godzinę opieki i 19 zł za godzinę opieki w soboty, niedziele i święta.

Sąd w tej sytuacji przyjął koszt opieki na kwotę 7,50 zł (art. 322 k.p.c.) i określił szkodę powoda z tego tytułu na kwotę 2.000 zł (266 godzin x 7,50 zł).

Koszty leczenia powoda wyniosły natomiast 12.305,31 zł i po potrąceniu wypłaconej kwoty z tego tytułu, szkoda powoda z tego tytułu wynosi 1.637,19 zł (12.305,31 zł – 10.668,12 zł).

Powód korzystał ze świadczeń medycznych prywatnej służby zdrowia i uwzględniając powszechnie znaną okoliczność limitowania tych świadczeń oferowanych przez publiczną służbę zdrowia, długi czas oczekiwania na zabiegi i wizyty u lekarzy specjalistów oraz ograniczony zakres oferowanej rehabilitacji, Sąd uznał wydatki powoda na leczenie i rehabilitację w placówkach prywatnej służby zdrowia za celowe i konieczne.

Szkodę powoda stanowi też uszczerbek majątkowy związany ze zniszczeniem w wypadku spodni, okularów i kurtki. Ścisłe udowodnienie wysokości szkody z tego tytułu było nader utrudnione (art. 322 k.p.c.) i Sąd określił wysokość szkody z tego tytułu na kwotę 1.099 zł, tj. żadaną przez powoda.

Podsumowując, koszty, o których mowa w art. 444 § 1 k.c. wynoszą – z uwzględnieniem należności wypłaconych przez pozwanego – 5.661,19 zł (880 zł + 2.000 zł + 1.637,19 zł + 1.099 zł), które zasądzono w pkt. 1 wyroku.

Postępowanie w zakresie kwoty 11.085 zł z tytułu odszkodowania umorzono na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. w związku z cofnięciem pozwu w tym zakresie, a żądanie zasądzenia odszkodowania ponad zasądzoną kwotę – jako nieudowodnione – Sąd oddalił.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 109 ust. 1 powołanej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Jako, że pozwany otrzymał akta szkody w dniu 14 sierpnia 2012r., to ustawowy termin do zaspokojenia roszczeń powoda upłynął dopiero w dniu 13 września 2012r. i pozwany pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczeń od dnia 14 września 2012r. i od tej daty zasądzono odsetki od świadczeń zgłoszonych przez powoda w toku likwidacji szkody, zaś od kwoty 1.573,31 zł, obejmującej koszty leczenia zgłoszone w toku procesu, zasądzono odsetki od dnia wydania wyroku.

Powód nadal odczuwa skutki wypadku, rokowania z punktu widzenia ortopedii są niepewne, zatem na podstawie art. 189 k.p.c. Sąd uwzględnił żądanie ustalenia odpowiedzialności na przyszłość (por. uchwałę SN z dnia 24 marca 2009r., Monitor Prawniczy 2009/17/951).

Każda ze stron zgłosiła żądanie zasądzenia kosztów procesu, przy czym powód wygrał sprawę jedynie w 7 % i, stosując podstawową zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy, powód powinien zwrócić pozwanemu część poniesionych kosztów procesu.

Uwzględniając jednak to, że powód nie ma żadnych dochodów i studiuje, pozostając na utrzymaniu matki, Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu części kosztów poniesionych przez pozwanego i na podstawie art. 113 ust. 4 u.k.s.c. nie obciążył powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

Powód co prawda cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia po wniesieniu pozwu i po wypłacie przez pozwanego części świadczeń, która miała miejsce po wniesieniu pozwu, jednakże – jak wyjaśniono wyżej – pozwany w chwili wniesienia pozwu nie pozostawał jeszcze w opóźnieniu, a wypłaty dokonał w dniu 13 września 2012r. (adnotacja o wypłacie k. 62), tj. w ostatnim dniu, w którym upływał ustawowy 30-dniowy termin do spełnienia świadczeń.

Reasumując, w dniu 24 sierpnia 2012r., tj. w chwili wniesienia pozwu, pozew był przedwczesny i Sąd uznał powoda za stronę przegrywającą sprawę również w zakresie dokonanego cofnięcia pozwu.

Nieuiszczone koszty sądowe wynoszą łącznie 5.581,09 zł i obejmują opłatę od pozwu (3.918 zł) oraz wynagrodzenia biegłych (1.663,09 zł) i na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. nakazano pobrać od pozwanego kwotę 390 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

Z/

Doręczyć odpis postanowienia z uzasadnieniem pełnomocnikowi pozwanego.